

# WSZ&CNE, Kolor szary (feat.Numer Raz)

Nieraz życie chciało zrobić mnie na szaro  
Ale zawsze gdzieś uciekłem kolorową szparą  
Kara dla mnie nigdy nie było życie  
Zawsze budząc się o świcie czekałem na odkrycie  
Kart wieczora z pozycji uczestniczącego rap obserwatora  
czekałem kiedy przyjdzie odpowiednia pora  
bym mógł pokazać światu tłum wariatów  
co ma w głowie, co jest jego wielki atut  
to co naokoło i to co jest we mnie  
dzięki temu kolorową wizję spełnię  
i kolor szary zamieni się w biały  
to co jest tak dziwne teraz będzie doskonały wymiar miało  
bo to tworzy z nami całość  
nasze życie, muzyka, doskonałość  
Jak układanka to jest Tsunami  
Przebija nam się fala, ale to przed nami

[x2]

Kolor szary to też jest kolor  
tak jak dzień których mamy niby sporo  
Nie Numer Raz i WSZ w tle  
wielki joint na każdy stres  
Numer, Numer, co ty robisz?  
Serwuję sobie, ej, żeby nie zaszkodzić  
Ja na zakrętach i na skrętach  
Szkodzi? to przypadek, chyba żeby zbłądzić  
Nie wiem sam, to już chyba pewne  
Ja gram pewnie, to jest coś ode mnie  
Nie jestem białą kartką  
Nie warto bić się z prawdą  
Jestem, czuję, tak jak Wujek  
To w czym siedzę najlepiej się odnajduję  
Kompletuję szare dni na białym tle WFD  
Chcę, bardzo chcę więcej z życia kolorów  
Bez oporów i bez sporów  
Na podstawie wzorów prawie  
Ja nie prawie tylko w rapie się pławię

[x4]

Kolor szary to też jest kolor  
tak jak dzień których mamy niby sporo  
Nie Numer Raz i WSZ w tle  
wielki joint na każdy stres